

Sygn. akt IX Ca 637/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł. i A. Ł. (1)

przeciwko B. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 3 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 348/15,

I. oddala apelację,

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 637/16

UZASADNIENIE

Powodowie J. Ł. i A. Ł. (1) wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego B. B. (1) kwoty 2.950 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.860 złotych od dnia 22 maja 2014 do dnia zapłaty oraz kwoty 60 złotych od dnia 2 kwietnia 2015 do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 1 maja 2014 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa sprzedaży samochodu osobowego. Po zakupie okazało się, że samochód ma uszkodzone sprzęgło. Koszt naprawy wyniósł kwotę 2.950 złotych i o tę kwotę powodowie domagają się obniżenia ceny samochodu.

Nakazem zapłaty z dnia 30 kwietnia 2016 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Bartoszycach w sprawie o sygnaturze I Nc 356/15 nakazał pozwanemu B. B. (1), aby zapłacił na rzecz powodów solidarnie kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany B. B. (1) wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem jakoby w momencie przekazania samochodu kupującemu posiadał on jakiegokolwiek wady, w tym wadę sprzęgła. Pojazd został odebrany od pozwanego w stanie nieuszkodzonym w dniu 1 maja 2014, w chwili jego odbioru sprzęgło w aucie było nieuszkodzone i nie było jakichkolwiek oznak jego zużycia. Kupujący potwierdził znajomość stanu technicznego auta poprzez podpisanie umowy sprzedaży zawartej w B., po przejechaniu całego odcinka 550 km od miejsca wydania rzeczy. Jeżeli wada istniała w dniu 3 maja 2014 zatem powód musiał o niej wiedzieć.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Bartoszycach w sprawie I C 348/15 oddalił powództwo i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego B. B. (1) kwotę 617 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty skarbowej.

Sąd ten ustalił, że w dniu 1 maja 2014 roku strony zawarły umowę sprzedaży samochodu osobowego marki F. (...) rok produkcji 2006 nr rej. (...) za cenę kupna 27,500 złotych, umowa została potwierdzona na piśmie w dniu 03 maja 2014 roku. Samochód został przekazany powodowi A. Ł. (1) przez A. B. który został do tego upoważniony przez pozwanego, w dniu 1 maja 2016 w miejscowości R.. Następnie powód A. Ł. (2) pojechał ze świadkiem A. B. do miejscowości S. na jazdę próbną, w S. A. Ł. (1) zapłacił A. B. cenę kupna za samochód a następnie kierował nim na trasie S. – O., wracając do miejsca zamieszkania. Po przejechaniu pewnego odcinka powód zauważył, że samochód zaczyna się dziwnie zachowywać, pomyślał, że to może usterka w zawieszeniu, zawiadomił o tym fakcie telefonicznie A. B.. W okolicy pomiędzy I. a O., kiedy powód zatrzymał się na krótki postój usłyszał delikatne turkotanie od strony silnika, w takim stanie dojechał do miejsca zamieszkania. Następnie w dniu 7 maja 2014 powódka pojechała zakupionym samochodem poza miejsce zamieszkania i stwierdziła, że coś delikatnie zaczęło stukać w samochodzie, przy czym poza O. po długiej jeździe jak gdyby ustawało. Po powrocie do domu, powódka poinformowała o tym fakcie powoda, który skontaktował się telefonicznie z mechanikiem I. S., ten stwierdził usterkę sprzęgła. A. B. nie naprawiał sprzęgła w tym samochodzie. O fakcie usterki sprzęgła powód A. Ł. (1) informował kilkakrotnie telefonicznie A. B. a następnie skierował do pozwanego w dniu 12 maja 2014 wezwanie do zapłaty.

Z ustaleń Sądu wynika, iż po przyjeździe przez powodów zakupionym samochodem do warsztatu elektromechanicznego (...) w B., I. S. potwierdził uszkodzenie sprzęgła. I. S. na początku czerwca 2014 roku dokonał wymiany sprzęgła. Koszt zakupu części - sprzęgła wyniósł 2150 złotych, natomiast koszt usługi naprawy samochodu 800 złotych. Faktura za wykonanie usługi została wystawiona 7 sierpnia 2014 roku.

Sąd ustalił również, iż samochód osobowy marki F. (...) rok produkcji 2006 nr rej. (...) zakupiony przez powodów od pozwanego w dniu 01 maja 2014 posiadał 206.450 km przebiegu. W dniu sprzedaży sprzęgło było wyeksploatowane ale nie było awaryjnie uszkodzone. Zważywszy na okres eksploatacji samochodu objawy zużycia a w końcowej fazie awaria sprzęgła była nieunikniona.

Mając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków I. S. i Ł. B.. Zeznania świadka I. S. Sąd uznał za spójne i logiczne ponadto i znajdujące odzwierciedlenie w opinii biegłego sądowego A. P.. Natomiast zeznania świadka Ł. B. zostały uznane przez Sąd za nieistotne przy wyrokowaniu w sprawie. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. B., wskazując, iż zeznania tego świadka w części dotyczącej okoliczności sprzedaży samochodu oraz potwierdzenia, że nie remontował on sprzęgła w czasie użytkowania przez niego samochodu znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania i wyjaśnienia powodów w części gdzie korespondowały one z pozostałymi dowodami w sprawie, Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powodów w części dotyczącej propozycji świadka A. B.

zwrotu 1.000 złotych z ceny sprzedaży oraz propozycji świadka, że zabierze on pojazd za zwrotem ceny. Jednocześnie stwierdził, iż zeznania powodów w tej części nie miały jednak znaczenia przy wyrokowaniu w sprawie.

Sąd zasięgnął opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, który wypowiedział się co do przyczyny awarii sprzęgła w samochodzie powodów, okresu uszkodzenia sprzęgła, wpływu umiejętności kierowcy na uszkodzenie sprzęgła oraz obniżenia ceny pojazdu przy uwzględnieniu, że w dniu sprzedaży pojazd posiadał uszkodzone sprzęgło.

Sąd wskazał, iż podstawą żądania powodów był art. 560 § 1 i 3 k.c. na podstawie, którego powodowie, żądali od pozwanego zapłaty solidarnie na ich rzecz kwoty 2.950 złotych z tytułu obniżenia ceny samochodu.

Sąd powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 21 marca 1977 roku III CZP 11/77 stwierdził, iż odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne odnosi się także do rzeczy używanych, nie obejmuje ona jednakże odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości czy użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania. Przy kupnie rzeczy używanych kupujący jest zazwyczaj przygotowany na to, że normalne zużycie rzeczy zawsze zmniejsza jej wartość, a przeważnie i użyteczność w stopniu zależnym od rodzaju rzeczy i celu, któremu ona służy. Dotyczy to zwłaszcza rzeczy, których używanie polega na eksploatacji mechanicznej, w takich przypadkach bowiem techniczne zużycie materiałów lub poszczególnych zespołów powoduje wcześniejsze awarie, nie zawsze możliwe do przewidzenia, a będące normalnym następstwem prawidłowego używania. Takie wady objęte są świadomością kupującego, znajdują ekwiwalent w niższej (od rzeczy nieużywanej) cenie kupna i mieszczą się w granicach podjętego przez kupującego ryzyka. Najbardziej bowiem prawidłowa eksploatacja rzeczy zawsze powoduje zmniejszenie jej wartości lub użyteczności, zwiększając w realny sposób niebezpieczeństwo awarii będącej normalnym następstwem takiej eksploatacji.

Sąd Rejonowy zauważył, że przedmiotem umowy sprzedaży był samochód używany z przebiegiem ponad 200 tys. kilometrów. Wskazał, że biegły ocenił, iż zużycie sprzęgła w kupionym przez powodów samochodzie było wynikiem wyeksploatowania. Dodał, iż biegły wyraźnie wskazał, że przy normalnej eksploatacji, standardowe sprzęgła wytrzymują od 100 do 200 tys. a zważywszy na okres eksploatacji i przebieg kilometrów objawy zużycia, a w końcowej fazie awaria sprzęgła była nieunikniona.

W ocenie Sądu wyeksploatowanie sprzęgła pozostawało w związku z normalnym używaniem przez poprzedniego właściciela stosownie do przebiegu pojazdu i wieku samochodu.

W konsekwencji Sąd uznał, że wada sprzęgła ujawniona w zakupionym przez powodów od pozwanego samochodzie nie była wadą tkwiącą w nim w chwili sprzedaży a zużycie sprzęgła było normalnym następstwem eksploatacji tego podzespołu. W związku z powyższym w oparciu art. 559 k.c. Sąd przyjął, iż pozwany nie ponosi wobec powodów odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wadę rzeczy sprzedanej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.,

Powodowie wnieśli apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną i wybiórczą ocenę, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na:

- ustaleniu, że nadmierne wyeksploatowanie pojazdu, które biegły potwierdził w opinii, prowadzące do awarii, nie stanowi wady rzeczy, podczas gdy z opinii wyraźnie wynika, że w pojeździe konieczne było przeprowadzenie naprawy, ażeby powodowie mogli korzystać z rzeczy;

- pominięciu wniosków opinii biegłego, z których wynika, że dziwne dźwięki czy szумы dobiegające z pojazdu świadczyły o zbliżającym się uszkodzeniu bądź awarii sprzęgła, a zatem sprzedawca miał świadomość, że sprzedawał pojazd z nadmiernie wyeksploatowanym sprzęgłem, o czym powinien uprzedzić kupujących i stosownie obniżyć cenę;
- pominięciu wniosków biegłego, który wskazał, że decyzja powodów o niezwłocznej naprawie sprzęgła była zasadna, bowiem w przeciwnym wypadku mogło dojść do innych uszkodzeń np. skrzyni biegów;
- pominięciu wniosków opinii biegłego, z których wynika, że w dniu sprzedaży pojazd posiadał nadmiernie wyeksploatowane sprzęgło, które wymagało naprawy a koszt naprawy sprzęgła wynosi 5.821,15 zł z VAT;
- uznaniu za niewiarygodne zeznań powodów, w których wskazali oni, że świadek A. B. proponował obniżenie ceny, podczas gdy w uzasadnieniu wyroku sąd nie wyjaśnił dlaczego nie dał wiary powodom w tym zakresie, a powodowie wykazywali za pomocą wydruków z bilingów telefonicznych, że prowadzili z A. B. kilkakrotne rozmowy telefoniczne, w tym rozmawiali o próbie polubownego zakończenia sporu, a ponadto proponował on, że samochód odbierze i zwróci cenę, natomiast fakt prowadzonych rozmów spowodował opóźnienie w rejestracji pojazdu;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 559 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wada sprzęgła w postaci nadmiernego wyeksploatowania prowadzącego do awarii ujawniona w zakupionym przez powodów od pozwanego samochodzie, nie była wadą tkwiącą w nim w chwili sprzedaży i w konsekwencji uznaniu, że pozwany nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wadę fizyczną, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że w dniu sprzedaży pojazd posiadał nadmiernie wyeksploatowane sprzęgło, które wymagało naprawy, powodowie nie mogli korzystać z samochodu bez dokonania naprawy, ponieważ prowadziłyby to do uszkodzenia pozostałych elementów samochodu a koszt naprawy sprzęgła, który doprowadziłby rzecz do możliwości korzystania z niej powinien wynosić 5.821,15 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie domagali się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne.

Sąd Rejonowy prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez uczestników dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie nie wykraczają poza granicę swobodnej oceny dowodów.

W tym aspekcie wskazać trzeba na jednolite poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków. Innymi słowy to ujmując okoliczność, że z tych samych dowodów wyciągnąć można wnioski odmiennie, czy też odmiennie ocenić można moc poszczególnych dowodów, sama w sobie nie może stanowić podstawy do podważenia trafności ustaleń opartych na odmiennym przekonaniu sądu I instancji, gdy przekonanie to także zgodne jest z

zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego kojarzenia faktów. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sprowadzała się ona w istocie na innej niż przyjęta przez tenże sąd ocenie opinii biegłego i jego ustaleń, jednak skarżący nie przedstawili przekonującej argumentacji mogącej świadczyć o popełnionych w zakresie oceny dowodów przez sąd I instancji błędach.

Żaden z zarzutów powodów co do wydzwiku przeprowadzonej opinii nie znalazł potwierdzenia w rzeczywistości. Powodowie wywodzili jedynie odmienne aniżeli biegły powołany w sprawie wnioski. Prezentowanie samodzielnych, korzystnych ustaleń, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego, nie może przeczyć stanowisku biegłego, jeżeli jest ono oparte na zasadach logiki, wiedzy i doświadczeniu biegłego.

Z kolei odnośnie oceny zeznań powodów co do propozycji A. B. obniżenia ceny to należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Na tle prawidłowych ustaleń prawidłowo zastosował Sąd Rejonowy prawo materialne.

Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie, iż odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej odnosi się także do rzeczy używanych. Jednakże w takim przypadku nie obejmuje ona odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania (uchwała SN z 21.03.1977r. III CZP 11/77 OSNCP 1977/8/132).

Podkreślić należy, iż kupno używanej rzeczy zawsze pociąga za sobą niebezpieczeństwo, że rzecz nie odpowiada oczekiwaniom. Upływ czasu i używanie rzeczy, nawet zgodnie z jej przeznaczeniem, mogą mieć wpływ na powstanie wad rzeczy, przy czym ich stopień może być różny. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjmowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady związane z upływem czasu używania. Dotyczy to zwłaszcza rzeczy o wysokim stopniu złożoności, na przykład samochodu. Czas jego używania pozwala przyjąć pewien przeciętny stopień zużycia, ale stopień ten może wykazywać odstępstwa, i to w obu kierunkach. Może się bowiem okazać, iż samochód jest bardzo zużyty, w czym tkwi ryzyko kupującego, lub też zużycie samochodu jest mniejsze od przewidywanego, w czym można się dopatrzeć szkody sprzedawcy. W przypadku pierwszej z wymienionych ewentualności sprzedawca jest zawsze zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy (art. 557 §1 k.c.)(wyrok SN z 13 marca 1981 r., III CRN 31/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 219).

Absolutny charakter odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi nie może przekraczać granic zdrowego rozsądku. W sytuacji kiedy kupujący ma świadomość nabycia używanego pojazdu, a mimo to decyduje się na kupno rzeczy, utrzymywanie surowych reguł odpowiedzialności byłoby działaniem wbrew celowi, jakiemu instytucja rękojmi ma służyć. Jednym z jej celów jest bowiem przywracanie ekwiwalentności świadczeń stron umowy sprzedaży, naruszonej wadliwością przedmiotu sprzedaży. Logika postępowania stron stosunku obligacyjnego, każe przyjąć, że skoro kupujący w chwili zawarcia umowy znał stan przedmiotu umowy i mimo to zgodził się na zawarcie umowy o określonej treści, to znany mu stan rzeczy w pełni mu odpowiadał i uznał go za ekwiwalent świadczenia, które zgodził się w tej sytuacji ponieść, mierzony umówioną ceną. Ochrona kupującego nie może bowiem sięgać dalej, niż wskazuje na to jego uzasadniony interes.

Z opinii biegłego wynika, iż przyczyną awarii była długotrwała eksploatacja pojazdu – ponad 200 tys. kilometrów przebiegu. Biegły dodał, iż zużycie sprzęgła to naturalne zjawisko występujące w każdym aucie i przy normalnej eksploatacji standardowe sprzęgła wytrzymują od 100 do 200 tysięcy kilometrów. Biegły jednoznacznie stwierdził, iż w dniu sprzedaży pojazdu powodom sprzęgło było wyeksploatowane, ale nie było awaryjnie uszkodzone.

Tym samym uznać należy, iż uszkodzenie sprzęgła nie stanowiło wady fizycznej tkwiącej w rzeczy lecz było spowodowane właściwościami tego samochodu, jako rzeczy używanej.

Zwrócić należy uwagę, że zapis o nadmiernym wyeksploatowaniu sprzęgła znajduje się jedynie w jednym punkcie opinii, dotyczącym naprawy pojazdu. Sformułowanie to jednak nie zostało przez biegłego rozwinięte i nie pozostaje w sprzeczności z pozostałymi zapisami opinii. Wspomniana nadmierność wyeksploatowania pozostaje bowiem w związku z przebiegiem pojazdu, który nie był przed powodami ukrywany i wprost wynikał z zawartej umowy sprzedaży.

Powodowie mając więc świadomość daty produkcji pojazdu i jego przebiegu mogli sprawdzić stan techniczny pojazdu na stacji diagnostycznej, czego zaniechali.

Mając zatem na uwadze, iż żaden z zarzutów apelacji nie okazał się zasadny, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z wynikiem postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz